

KADENCYJNY KOMENDANT I BUDŻET POWIĄZANY Z PKB. CZY POLICJA MA SZANSĘ NA TAKIE ZMIANY?

Wyobraźmy sobie sytuację, w której szef policji jest wybierany na kilkuletnią kadencję i do dyspozycji ma budżet, na którego coroczną wysokość nie mają wpływu politycy. Rozwiązania te to jednak nie tylko próba wizualizacji marzeń części policyjnego środowiska, ale opis tego, o co w petycji – którą w ten czwartek zajmą się posłowie – wnioskuje szef NSZZ Policjantów Rafał Jankowski. Czy politycy przychylią się do propozycji związkowca, które jego zdaniem zagwarantują policji realną apolityczność?

Petycja, którą Rafał Jankowski złożył w Sejmie w maju 2020 roku, zakłada wprowadzenie dwóch – dość rewolucyjnych dla formacji – zmian. Po pierwsze, szef NSZZ Policjantów postuluje konieczność ustawowego "zagwarantowania, że na finansowanie zadań z zakresu bezpieczeństwa wewnętrznego Państwa przeznaczają się corocznie środki finansowe w wysokości nie niższej niż określony procent produktu krajowego brutto". Po drugie, Jankowski chce wprowadzenia "ustawowej, nie krótszej niż 4-letniej kadencji Komendanta Głównego Policji". Jak tłumaczy, "podjęta inicjatywa winna doprowadzić do wprowadzenia rozwiązań umacniających apolityczność Policji". "Przewidziane w petycji rozwiązania uniemożliwiałyby instrumentalne wykorzystanie budżetu Policji oraz funkcji Komendanta Głównego Policji, w ramach bieżących działań politycznych (...)" - dodaje. Propozycjom przyjrzą się już w ten czwartek posłowie z sejmowej Komisji ds. Petycji. Czy przychylią się oni do proponowanych zmian i zdecydują się na wystąpienie z inicjatywą ustawodawczą?

Jest inne wyjście?

Nawet jeśli Komisja nie zdecyduje się na przekucie petycji w projekt zmian, może się okazać, że sprawa i tak stanie się przedmiotem prac parlamentu. Zapowiedź złożenia projektu ustawy, wprowadzającego zapis mówiący o kadencyjności na stanowisku komendanta głównego policji, już pod koniec listopada ubiegłego roku złożył przewodniczący sejmowej Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych, Wiesław Szczepański. Jak mówił w rozmowie z InfoSecurity24.pl "nieodwoływalność komendanta dałaby mu niezależność od polityków i autonomię", "byłby pewny, że jeśli nie złamie prawa, nie zostanie skazany, to nikt ze stanowiska go nie zdejmie". Jak dodawał, "ustawa musi zawierać wiele szczegółowych zapisów choćby tych określających, ile lat ma trwać kadencja, kto wybierałby komendanta głównego policji oraz w jakich konkretnych przypadkach - takich jak utrata praw publicznych czy prawomocne skazanie - można go odwołać".

Czytaj też: [Ważne zmiany w szkoleniach zawodowych policjantów](#)

Jeśli chodzi o zmiany dotyczące finansowania policji, do nich z kolei pozytywnie odniósł się sam szef formacji. "Bardzo podoba mi się druga część propozycji związków zawodowych, a więc wprowadzenie budżetu opartego o wskaźnik procentowy PKB na wzór wojska. To z pewnością pozwoliłoby na uporządkowanie ciągle niedoszacowanego budżetu polskiej Policji. A przede wszystkim, dałoby

ogromny komfort funkcjonowania Komendanta Głównego Policji, bez względu na to, czy byłby on wybierany na kadencję, czy nie" - mówił gen. insp. Jarosław Szymczyk w czerwcowej rozmowie z InfoSecurity24.pl.

Powiązanie poziomu finansowania policji z PKB postulowała też we wnioskach pokontrolnych, jeszcze w sierpniu 2019 roku, Najwyższa Izba Kontroli. "(...) zasadne jest ustanowienie stabilnego systemu finansowania służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo, które uwzględniałoby z jednej strony możliwości finansowe budżetu państwa, a z drugiej potrzeby obywateli - tak jak np. finansuje się Siły Zbrojne RP" - czytamy w raporcie NIK. Zdaniem Izby "wspieranie służb podległych MSWiA przez ustanawianie różnych programów, w tym programów modernizacji, jest działaniem doraźnym i nie gwarantuje ich stałego unowocześniania". Nie wiadomo oczywiście czy rząd zdecyduje się dziś na zmiany w sposobie finansowania policji, głównie z uwagi na kryzys finansów państwa związany z pandemią koronawirusa, jednak wydaje się, że pomysł, o którym w petycji pisze Rafał Jankowski, w przyszłości może mieć szansę na to, by stać się przedmiotem szerszej dyskusji o tym, jak formację należy finansować. Jak podkreślają związkowcy, "takie usytuowanie ustrojowe zagwarantowałoby policji realną apolityczność".

Czytaj też: [Budżet na 2021 rok ostatecznie przyjęty. Wiemy, ile dostaną służby](#)

Czy policja ma szansę na te zmiany? Nie jest z pewnością tak, że tych szans nie ma w ogóle, choć ich ewentualne wprowadzenie to spora rewolucja w policyjnej rzeczywistości. Rewolucja, która nie powinna być z pewnością przeprowadzana pośpiesznie i musi zostać poprzedzona merytoryczną debatą. Jeśli posłowie przychylą się do propozycji zawartych w petycji, być może będzie na nią szansa w trakcie ewentualnych sejmowych prac nad konkretnym projektem.



CO NAM PO BOHATERACH?
ŚMIERĆ
WARTA ZACHODU

Cezary
Łazarewicz
Paweł
Reška
Magdalena
Rigamonti
Maksymilian
Rigamonti

Piotr
Siemion
Brygida
Grysiak
Robert
Mazurek
Dorota
Łosiewicz
Małgorzata
Sidor
Jan
Rojewski

Fundacja
Dorostaj z Nami
BELLONA

CO NAM PO BOHATERACH?
Historie, które poruszą wasze serca...

Wspieramy Fundację Dorostaj z Nami

Sklep.Defence **24**

Reklama